Młodzież Katolicka

Dwutygodnik dla katolickiej młodzieży pozaszkolnej

Redakcja: Katowice, Marszałka Piłsudskiego 58

Bezpłatny dodatek „Gościa Niedzielnego"

Nr. 16 | Katowice, 2 sierpnia 1931 | Rok V

Manewry duszy

Mówią o Związku naszym, że jest żywotny i aktywny. W centrali poznańskiej są z wielkiem uznaniem dla pracy naszej. I słusznie. Czy nie urządzamy zjazdów, czy nie uprawiamy sportów, czy nie celujemy w konkursach rolniczych? Śląskie SMP niewątpliwie należy do najruchliwszych organizacyj katolickich.

Ale cała ta praca, cały ten ruch nie miałyby wielkiej wartości, gdyby nie jedna rzecz, która podnosi życie nasze organizacyjne na poziom bardzo wysoki, gdyby nie — **rekolekcje.**

Co czasy obecne najwięcej znamionuje, to zupełny brak orjentacji światopoglądowej. Ludzie pracują w szalonem tempie, rzucają się na wszystkie strony, ale wielka ich część nie wie, dlaczego tak pracują, do czego dążą, jaki jest cel ich życia. Skutkiem tego jest wielka powierzchowność. Człowiek stara się tylko o potrzeby dnia dzisiejszego, a zamyka oczy bojaźliwie, gdy ktoś wskazuje mu na przyszłość i zapytuje go, co później będzie, gdy biedne, rozkołatane codziennemi troskami serce przestanie bić, a ciało nasze położą do wiecznego spoczynku. A ponieważ wielu ludzi nowoczesnych nie chce zgłębić tych wielkich zagadnień, ponieważ zamykają oczy i uprawiają politykę strusią wobec wieczności, życie ich jest wiecznie niespokojne. Mówią, że niema wieczności, a jednak bezustannie żyją w lęku przed tem, co przyjdzie, a zastanie ich zupełnie nieprzygotowanych.

Otóż w tym względzie SMP różni się gruntownie od wielkiej części dzisiejszej ludzkości. Druhowie i druchny stoją również w samym środku życia nowoczesnego, muszą walczyć i muszą się troszczyć o chleb codzienny. Ale oni nie zamykają ócz przed wiecznością, lecz dają sobie jasną odpowiedź na wielkie zagadnienie światopoglądowe.

Dlatego życie nasze jest wolne od lęku. Dlatego swobodnie patrzymy w przyszłość. Dlatego dusze nasze znajdują się w świętej równowadze i harmonji.

Przyznać jednak musimy, że nie zawsze zachowanie tej równowagi i harmonji jest nam łatwe. Przeżywamy wszyscy chwile, kiedy troska o chleb zbytnio nas niepokoi, przechodzimy walki o cnotę, gdy świat nęci nas niedozwolonemi rozkoszami a wysokie ideały nasze zdają się blednąć obok jaskrawych barw przemijającego blichtru. W takich godzinach trzeba nam sięgnąć w głąb. Trzeba nam przypomnieć sobie wzniosłe prawdy religji świętej, trzeba odetchnąć nieco i przechadzać się w kraju nadziemskiej, wiecznej radości. Wtedy łatwiej będziemy mogli zachowywać równowagę i harmonję, które znamionują każdego prawdziwego katolika. Gdy burze szaleją i statkiem miotają, marynarz zawija do cichej przystani i tam kotwicę zarzuca, aż huragan przeminie.

Otóż tym portem ratującym, tą cichą przystanią, w której znajdziemy spokój duszy i odporność na pokusy grzesznego świata, są dla nas rekolekcje.

Kto już raz w nich brał udział, ten może potwierdzić, że wywierają one głębokie i trwałe wrażenie na duszy szczególnie młodego człowieka. Jakżeby też miało być inaczej? Wszak myśl o Bogu, który jest najdoskonalszem Dobrem, musi nam dać szczęście. Wszak przypomnienie wiecznej szczęśliwości, która stanie się udziałem naszym po dzielnej walce życia doczesnego, musi nas pocieszyć, musi nam dać siłę, równowagę i harmonję.

Druh i druchna, którzy brali udział w rekolekcjach, wracają do domu jako nowi ludzie. Niejednemu w zaciszu kokoszyckiej kaplicy otworzyły się oczy na właściwe jego powołanie. Niejeden, co dzisiaj zażywa niewymownego szczęścia w służbie Bożej pod regułą zakonną, myśli wdzięcznie o rekolekcjach, które wskazały mu drogę do wielkiego celu. Ale myliłby się, ktoby mniemał, że w Kokoszycach wychodzą na to, by wzbudzić jaknajwięcej powołań zakonnych. Nie, tam wyrabiają apostołów świeckich. Dobrze jest, że znajdą się tacy, którzy pod wpływem rekolekcyj wybierają sobie drogę doskonałości zakonnej. **Ale najwięcej chodzi o apostołów świeckich, którzyby w życiu działali na otoczenie swoje głębokością przekonania i prawdziwą tężyzną katolicką.**

Takich trzeba nam wielu. Tacy nadawają Związkowi naszemu właściwą cechę. Przez głębię i gruntowność światopoglądu, którą dają nam rekolekcje, przeciwstawimy się powierzchowności dzisiejszego świata. Powiemy biednym naszym błądzącym braciom, jakie szczęście daje religja katolicka. Otworzymy im oczy i uwolnimy serca ich z lęku przed wiecznością, który ich nęka i którego tak łatwo pozbyć się mogą, zaznajamiając się z naszą świętą wiarą. **Musimy być apostołami, a będziemy nimi, o ile sami ugruntujemy się przez rekolekcje.**

W tym sensie rekolekcje są najważniejszą dziedziną naszej pracy związkowej. Skoro zaś odgrywają tak bardzo ważną rolę w życiu naszej organizacji, to musimy się też wszyscy starać, by choć raz w nich brać udział. Musimy dojść do tego, że każdy druh, każda druchna przejdą przez manewry duszy, któremi są rekolekcje. Wtedy będziemy armją dzielną, na której będzie mógł polegać nasz Ks. Biskup, któremu apostolstwo świeckich i Akcja katolicka tak bardzo leżą na sercu.

Druhowie, pamiętajcie o rekolekcjach SMP, które odbędą się w dniach od 14 do 17 sierpnia rb. w Kokoszycach!

As lotniczy misjonarzem

„Oficer najwyższego waloru, pilot bojowy o bohaterskiej odwadze, specjalista zestrzeliwania balonów obserwacyjnych, ma znakomite zasługi zarówno przez liczbę zwycięstw, jak i przez przykład, jaki osobiście daje. Czternaście cytacyj. Jedno zranienie."

Oto brzmienie rozkazu, mianującego Ojca Bouriada ze Zgromadzenia misjonarzy Najświętszego Serca Jezusowego oficerem francuskiej Legji Honorowej. Nie był wtedy jeszcze kapłanem, lecz bratem zakonnym. Każde dziecko zna we Francji jego nazwisko. Wszak był czwartym z wielkich asów bojowego lotnictwa podczas wielkiej wojny. Po wojnie poszedł O. Bouriade do Papuazji, gdzie zdobywał zwycięstwa nad duszami, jak dawniej zdobywał zwycięstwa nad samolotami. Pracował z całem poświęceniem. Nie szanował zdrowia swego, by nieść pomoc duchowną czarnym owieczkom. Morderczy klimat tropikalny położył przedwczesny kres jego bohaterskiemu życiu. W miasteczku Montauban, gdzie przeżył młodość, odbyła się w lipcu uroczystość ku pamięci wielkiego „rycerza przestworzy". Wojskowa eskadra lotnicza i lotnictwo cywilne uświetniły obchód, który jest nowym dowodem tego, że bohaterstwo i świętość mieszkają razem w duszach wielkich mężów.

Sprawozdanie z obozu w Ustroniu

Dnia 10 czerwca widział Mikołów coś niezwykłego. Plecakami obarczeni młodzieńcy schodzili się wczesnym rankiem na rynku. Kto to taki? — pytają obywatele. — Czy to mobilizacja? — Nie, to spokojni druhowie SMP, którzy pieszo dążą do Ustronia.

W dniach od 11 do 26 czerwca br. urządził Związek Młodzieży Polskiej Męskiej w Katowicach I-szy obóz dla druhów bezrobotnych. Druhowie zebrali się z różnych stron, lecz wszyscy z okręgu przemysłowego. Pomimo tego, że byli tam druhowie z różnych stron, panowała pomiędzy druhami dobra harmonja a nadewszystko zgoda.

Program pracy całodziennej w obozie przedstawiał się następująco:

Rano o godz. 5-tej druhowie wstawali i prosto z łóżek szli na gimnastykę szwedzką. Po gimnastyce mycie się, ubieranie, porządkowanie legowisk i wspólna modlitwa. Po modlitwie wziął każdy druh swój garnuszek i jazda na śniadanie. Po śniadaniu wyruszano o godz. 6,45 na Mszę św. Po Mszy świętej, t. j. o godz. 7,40, wracali druhowie do obozu po przyrządy sportowe i wyruszali na boisko, gdzie przebywali do godz. 11-tej. Po ćwiczeniach była kąpiel, a po kąpieli o godzinie 12-tej wracali do obozu.

Po powrocie odbywał się raport, podczas którego podano druhom do wiadomości pełnienie służby dziennej i nocnej, rozporządzenia, oraz nazwiska tych, którzy otrzymali przesyłki lub listy, które odbierali w kancelarji. Po raporcie był obiad, a po obiedzie do godz. 14,30 odpoczynek poobiedni. Od godz. 14,30 do 15-tej był czas przeznaczony na pisanie listów.

Od godz. 15-tej go 18-tej były: śpiew i wykłady, które wygłaszali: druh komendant Bonk z działu organizacyjnego, druh Stosz z działu społecznego, a druh inspekcyjny z działu sportowego. Druh komendant miał obszerne wykłady o ustroju organizacyjnym, omawiając bardzo szczegółowo każdy punkt według regulaminu. Druh Stosz wygłosił 7 wykładów, a mianowicie: 1. Obowiązek wobec Boga, ojczyzny i stowarzyszenia, 2. Jak panować nad sobą, 3. Co to jest charakter i jak go wyrabiamy, 4. Kościół i państwo, wypadki rzymskie i program faszystów, 5. Co to są rekolekcje i jakie wrażenia pozostają po rekolekcjach, 6. My w dobie dzisiejszej i 7. Honor, karność i rycerskość ozdobą SMP. Druh inspekcyjny miał wykłady z koszykówki, siatkówki, szczypiórniaka, palanta, piłki nożnej i lekkiej atletyki. Po wykładach druh Matuszek ćwiczył z druhami pieśni marszowe, dwugłosowe i kuplety. Od godz. 18-tej do 19,30 był czas wolny, przeznaczony na różne zajęcia w obozie. Druhowie naprawiali swoje ubrania, skarpetki i inne rzeczy. W tym czasie druhowie mogli również wyjść na miasto, celem zakupienia potrzebnych rzeczy, lecz tylko za przepustką, bez której nie było wolno nikomu z obozu wychodzić. O godz. 19.30 była kolacja, a po kolacji apel, podczas którego podawano druhom program dnia następnego. Po apelu i wspólnej modlitwie udawali się druhowie o godz. 21-szej na spoczynek nocny, i tylko warta nocna była w tym czasie na nogach. Wszyscy druhowie musieli kłaść się do łóżek, a nikomu nie było wolno pozostawać na korytarzu.

W dniach 19 i 20 czerwca odbyły się rekolekcje, a w niedzielę 21 czerwca przystąpili druhowie podczas Mszy św. gremjalnie do Komunji św. W tym samym dniu odbyła się w obozie skromna akademja z okazji Zjazdu byłych Alojzjanów w Szarleju, jaki urządził nasz Związek. Akademję zagaił druh komendant. Kilka słów do druhów wypowiedział ks. Bojdoł z Król. Huty, który bawił razem z druhami przez cały tydzień w Ustroniu. Następnie wygłosił referat druh Stosz p. t. „Działalność Alojzjanów". Na zakończenie odśpiewał chór obozowy Hymn Górnośląski. Również urządzono 5 wycieczek, w tem 2 całodzienne, a 3 półdniowe na Równicę, Czantorję Wielką i Małą, Stożek i do Źródła Żelaznego na zboczach Równicy.

W czasie trwania obozu druhowie rozegrali również z drużynami Ustronia zawody w piłkę nożną z K. S. Ustroń z wynikiem 2:3, a z drużyną T. G. „Sokół" Ustroń zawody w koszykówkę z wynikiem 24:10 dla druhów obozowców.

Podczas trwania obozu przybyli do druhów: już wyżej wspomniany ks. Bojdoł z Król. Huty, członek Rady Związkowej p. Polednia z Nowych Hajduk, a przez ostatnie trzy dni bawił z druhami sekretarz generalny ks. Matuszek, lecz nie miał widocznie szczęścia, gdyż przez wszystkie dni padał deszcz, tak, żeśmy nie mogli ruszyć na żadną wycieczkę, lecz zato zbieraliśmy się w sali, gdzie między innemi ks. dyrektor opowiedział nam historję Związku Młodzieży, wywodzącego się już od czasów średniowiecza na t. zw. Prawie Pacholczem.

Druhowie nabrali na obozie nowych sił tak duchowych jak i fizycznych do dalszej jeszcze bardziej owocnej pracy wśród SMP, ażeby chociaż w ten sposób odwdzięczyć się Związkowi za pięknie urządzony obóz, gdzie mogli spędzić kilka dni wśród świeżego powietrza i naszych pięknych gór.

KAPITAN A. MAGNIEZ.

Bądź dobrym żołnierzem!

Przełożył A. Zgierski.

(Rady dla poborowego i młodego żołnierza.)

(Ciąg dalszy.)

XVIII. Rady religijne.

1. Spowiedź. Gdy miałeś nieszczęście dopuścić się grzechu, gdy splamiłeś swą duszę, zaraz proś Boga o przebaczenie; obudź w sobie żal i mocno postanów już nigdy więcej nie grzeszyć. Niech mylne kroki i upadki będą dla ciebie ostrzeżeniem. Lecz niedość na tem: trzeba się wyspowiadać. Przypuszczam, nie wstydzisz się ludzi? Kogo zresztą miałbyś się wstydzić?

Często się zastanawiałem nad wielkością ludzi, i otóż ja, stary żołnierz, za człowieka największego uważam klęczącego przed Bogiem; jego zaś czynem najpiękniejszym, najmężniejszym i najwznioślejszym jest, według mnie, dobrze odbyta spowiedź. Patrz, jak wielki jest człowiek, przychodzący do kapłana, który jedynie ma władzę odpuszczania grzechów, by się oskarżyć dla posłuszeństwa i miłości ku Bogu. Nikt go nie oskarża, tego człowieka, czyni to sam. Oskarża się zaś nietylko z win jawnych, znanych innym, lecz również ze znanych tylko jemu samemu. O nie, nie znam chwili wznioślejszej w życiu ludzkiem nad spowiedź szczerą, korną i godną wobec kapłana.

Czyż zresztą nie widziałeś żołnierzy skruszonych, kornie wyznających swe grzechy i pobożnie przystępujących do Komunji św.? Spowiadaj się więc, czyń to dobrze. Wszak nikt nie zaprzeczy, że otrzymywane na spowiedzi rady są zawsze dobre. Jakże zaś wielką czujemy radość po zwolnieniu się od brzemienia licznych grzechów, z któremi przychodzimy!

2. Komunja św. — Przyjmuj często Pana Boga u Stołu Pańskiego; to chleb mocy, z nim będziesz mógł pokonać wszystkich wrogów swej duszy. Ko-

munja to środek zbawienny, udzielony nam przez Boga w naszej niemocy. Kto przystępuje do Komunji świętej, jest mocny, kto często to czyni, jest bezpieczny. Gdy byłeś dzieckiem, twoi rodzice posłali cię do pierwszej Komunji św.; uczynili dobrze, jak przyznajesz to sam. Lecz co było dobre, gdy byłeś małym, nie stało się złem, gdy urosłeś. Wielkie znaczenie spowiedzi i Komunji św. nigdy się nie zmniejsza; co było dobre nigdyś, jest dobre dzisiaj, zwłaszcza dziś, gdy więcej musisz walczyć dla wytrwania w dobrem.

3. Msza św. — Nie opuszczaj nigdy Mszy św. w niedziele i święta, bo to obowiązek; zwłaszcza zaś staraj się na niej modlić. Gdyby nie było osobnej Mszy św. dla żołnierzy, idź raczej na Mszę poranną; będziesz miał możność pójścia na późniejszą, gdyby z rana wstrzymały cię jakieś obowiązki służbowe. W kościele nie stawaj przy wejściu; kościół należy do ciebie, jest on domem Bożym i wszystkich chrześcijan. Zostając żołnierzem, tem samem nie utraciłeś bynajmniej swoich praw do kościoła, przeciwnie. Czy wiesz, gdzie jest najlepsze miejsce dla żołnierza w kościele? Oto najlepiej przy młodzieży. Módl się szczerze, a staniesz się jej wzorem, przytem wzorem porywającym, wierz mi. — Jeszcze jako chłopiec widziałem nieraz na Mszy św. w moim kościele parafjalnym pewnego żołnierza, który zawsze bardzo gorąco się modlił. Wówczas powiadałem sobie: „Gdy zostanę żołnierzem, będę również dobrze się modlić“ i dzięki Bogu, dotrzymałem słowa.

4. Modlitwa. — Nie można wytrwać w stanie łaski i być dobrym chrześcijaninem bez modlitwy. Wznoś myśli do Boga, ubierając się i rozbierając codziennie. Czyń więcej: przekształcaj w modlitwę wszystkie swe uczynki, ofiaruj je Bogu i pełnij dla Boga.

5. Pokuta. — Jako wojskowy nie możesz sam decydować o postach. Wypełniaj w duchu pokuty wszystkie zajęcia, które ci wydają się trudne; czyń wszystko chętnie, dla Boga, zyskasz tem dużo łask.

Jak widzisz, mój przyjacielu, rady religijne, które ci podaję, są bardzo proste: wierz, że wcale nie są wszystkie zajęcia, które ci wydają się trudne; czyń

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Zestawienie uczestników rekolekcyj

w czasie od 23 do 26 maja 1931 r.

Okręg Cieszyński: Czechowice 3, Górki Wielkie 1, Jaworze 1, Pogórz 1; razem 6. — Okręg Katowicki: Katowice Katedra 1, Katowice N. M. P. 3, Katowice-Dąb 3, Katowice-Załęże 4, Murcki 2, Siemianowice św. Antoni 2, Siemianowice św. Krzyż 12; razem 27. — Okręg Kochłowicki: Godula 5, Halemba 2, Nowa Wieś 3, Nowy Bytom 13; razem 23. — Okręg Król.-Hucki: Chorzów 1, Nowe Hajduki 4, Król. Huta Promień 7, Lipiny 1, Łagiewniki 6, Świętochłowice 5; razem 24. — Okręg Mikołowski: Czerwionka 2, Kryry 3, Łaziska średnie 7, Suszec 1, Żory 1; razem 14. — Okręg Wodzisławski: Marklowice 1, Wodzisław 10; razem 11. — Okręg Pszczyński: Bojszowy 1, Jedlina 2, Łąka 1, Miedźna 4, Tychy 3; razem 11. — Okręg Rybnicki: Jejkowice 2, Niedobczyce 3, Przegędza 2; razem 7. — Okręg Tarnogórski: Miasteczko 2, Nakło 2, Repty 7, Wielkie Piekary 12; razem 23.

Zestawienie ogólne: 1. Okręg Cieszyński 4 Stow. 6 druhów, 2. Okręg Katowicki 7 Stow. 27 druhów, 3. Okręg Kochłowicki 4 Stow. 23 druhów, 4. Okręg Król. Hucki 6 Stow. 24 druhów, 5. Okręg Mikołowski 5 Stow. 14 druhów, 6. Okręg Mysłowicki — Stow. — druhów, 7. Okręg Pszczyński 5 Stow. 11 druhów, 8. Okręg Rybnicki 3 Stow. 7 druhów, 9. Okręg Tarnogórski 4 Stow. 23 druhów, 10. Okręg Wodzisławski 2 Stow. 11 druhów; razem 40 Stow. 146 druhów oraz 10 osób prywatnych.

Doniesienia Związku

1. **Rekolekcje zamknięte** dla druhów powyżej 18 lat, jak już kilkakrotnie pisaliśmy w poprzednich okólnikach, odbędą się w dniach od 14 do 17 sierpnia br. Za utrzymanie płaci się 15 zł, które należy wpłacić do Związku na nr. konta 300.297. Druhu Zelatorze! Tobie to Związek kładzie na serce, żebyś chociaż jednego druha z Twojego SMP postarał się wysłać na te kursa duchowe. Jesteś zelatorem a może sam jeszcze nie miałeś szczęścia być na rekolekcjach? Więc w takim razie zgłoś się. O te 15 zł nie tak trudno będzie. Idź do ks. patrona czy życzliwego członka patronatu, a może kasa SMP coś wyłoży, a wiele jest druhów, którzy — choć ciężkie są czasy — sami wyłożą te 15 zł. Naturalnie samo przez się nic nie przyjdzie, trzeba się o to starać, ubiegać, chodzić, a wtedy dopiero da się coś zrobić. Termin ostateczny zgłoszenia do 4 sierpnia b. r., gdyż Związek musi wysłać listę zawczasu do Domu Rekolekcyjnego i uwiadomić przew. ks. rekolektanta. Komu czas pozwoli, niech pieszo uda się na rekolekcje — albo rowerem.

2. **Najbliższe uroczystości okręgowe.** Dnia 2. sierpnia br. SMP Chwałowice (okręg rybnicki) obchodzi uroczystość poświęcenia sztandaru. Program: O godz. 5 pobudka. O godz. 8 zbiórka towarzystw i wymarsz na nabożeństwo. Po nabożeństwie defilada i przerwa obiadowa. O godz. 2 wymarsz na nieszpory; po nieszporach akademja i wbijanie gwoździ pamiątkowych w sali p. Kuczery. Na uroczystość powyższą zaprasza się bratnie SMP okolicy i miejscowych obywateli.

2-go sierpnia: Zlot SMP okręgu pszczyńskiego i rocznica poświęcenia sztandaru SMP Goczałkowice w Goczałkowicach.

Na powyższe uroczystości zaprasza się wszystkie SMP danego okręgu, aby godnie reprezentowały swój okręg.

3. **Na prace podczas żniw.** Związek wysłał dnia 2 lipca b. r. do wszystkich SMP okólnik, aby SMP zgłaszały druhów bezrobotnych do Związku, celem wysłania ich na prace żniwne do gospodarstw. Niestety Związek mógł tylko kilku druhów wysłać, ponieważ gospodarze nie zgłosili większych zapotrzebowań. Dlaczego się tak stało, nie potrzeba długo tłomaczyć, gdyż dziś każda, i najmniejsza wioska ma bezrobotnych, których się przyjmuje do prac żniwnych. Wszystkim pp. gospodarzom, którzy naszych druhów przyjęli, składa Związek w imieniu druhów serdeczne „Bóg zapłać!“ Niemniej dziękuje także kochanemu Stachowi Kropicielowi, który tak pięknie polecał druhów w „Gościu“.

4. **Obóz dla druhów w Brennej.** Związek chce pochwały godną ochotę druhów do pracy w ten sposób wynagrodzić, że urządzi dla nich obozy — jak długo Związkowi fundusze starczą. Pierwszy obóz dla druhów bezrobotnych zgłoszonych w Związku do prac żniwnych odbędzie się od 1 do 15 sierpnia w Brennej, a kończy się zamkniętemi rekolekcjami w dniach od 12 do 15 sierpnia. Drugi obóz rozpocznie się dnia 12 sierpnia i potrwa aż do 26 sierpnia br.

Na obóz może zgłosić się każdy druh, który wpłaci 32 zł do Związku. Kto tylko od 12 do 15 sierpnia rano chce brać udział w rekolekcjach w Brennej, wpłaci 7,50 zł, nocleg i utrzymanie. Oczywiście będzie tam skromniej jak w Kokoszycach, choć nauki będą te same. Chcemy jednak nauczyć się, by wszystko skromnie a jednak ładnie urządzić. Zgłoszenia muszą wpłynąć do 4 sierpnia.

5. **Pruchna: Druchny obchodzą 16 bm.** 10-ciolecie swego SMP i zapraszają serdecznie siostrzane SMP.

6. **W Brennej działo się** coś niebywałego. W ładnych, czyściutkich mundurkach jak mrówki biegały pilne dziewczyny z szczęściem w sercu i uśmiechem na twarzy po domach, górach, rowach i ulicach. Codzień bywały nie tylko na całej Mszy św., ale i u Stołu Pańskiego. Wiecie, kto to był? Druchny nasze, które tam bawiły na kolonji letniej pod dobrem kierownictwem pań nauczycielek. Resztę niech druchny same napiszą o Brennej i o tem, co tam było. Która pierwsza napisze do Związku o swych wrażeniach?

7. **Przysposobienie rolnicze.** Przodowniczki (-cy) zespołów niech dopilnują pracy konkursistów! Konkursiści całego zespołu winni się zbierać i zwiedzać razem poletka i klatki, ażeby się przekonać, jak ten i ów druh pracuje. Pozatem poleca się urządzać wycieczki do sąsiednich SMP, gdzie przeprowadza się konkursy, celem zapoznania się z bratnimi konkursistami i ich pracą. Przez podobne wycieczki konkursista wiele się może nauczyć! Pozatem jeszcze raz prosimy, aby przodownicy po upływie każdego miesiąca przysyłali do Związku odbitki dzienniczków wszystkich konkursistów. Niechby SMP nauczyły się raz punktualności, a Związek skończy z upomnieniami.

8. **Karty cyrkulacyjne!** Ponieważ władze nie wydają obecnie przepustek zbiorowych za granicę, starajcie się zarządy, ażeby jaknajwięcej druhów miało karty cyrkulacyjne, byśmy całą gromadą mogli wyruszyć na uroczystości ku czci śp. ks. Bonczyka w Bytomiu w dniu 6 września br. Jest jeszcze do-

syć czasu, więc można zaraz zabrać fotografje, napisać wniosek i oddać na policji. a karta będzie do tego czasu napewno gotowa. Więc jeszcze raz, Zarządy starajcie się! Które SMP stawi się najliczniej w Bytomiu?

9. **Podajemy niżej tabelę rozgrywek w piłce nożnej**, która przedstawia się następująco: Część północna. 2 sierpnia SMP Zgoda — Rożdzień-Szopienice o godz. 17,30; sędzia Kihl, serja I. 9. sierpnia SMP Panewnik — Orzegów o godz. 17,30; sędzia Kaduk, serja I. 9 sierpnia SMP Rożdzień-Szopienice —Orzegów o godz. 17,30; sędzia Kaduk, serja I. 9 sierpnia SMP Panewnik— Zgoda o godz. 17,30; sędzia Knapik, serja I. 16 sierpnia SMP Szopienice — Panewnik o godz. 17: sędzia Kaduk, serja I. 16. sierpnia SMP Orzegów — Zgoda o godz. 17; sędzia Soppa, serja I. 23 sierpnia SMP Orzegów — Szopienice o godz. 17; sędzia Kihl, serja II. 23 sierpnia SMP Zgoda — Panewnik o godz. 17; sędzia Soppa, serja II. 13 września SMP Szopienice — Zgoda o godz. 16; sędzia Kihl, serja II. 13 września SMP Orzegów — Panewnik o godz. 16; sędzia Knapik, serja II. 20 września SMP Panewnik — Szopienice o godz. 16; sędzia Kihl, serja II. 20 września SMP Zgoda — Orzegów o godz. 16; sędzia Soppa, serja II.

Część południowa: 2 sierpnia SMP Orzesze—Knurów o godz. 17.30; sędzia Soppa, serja I. 9 sierpnia SMP Knurów — Radlin o godz. 17.30; sędzia Soppa, serja I. 16 sierpnia SMP Radlin — Orzesze o godz. 17: sędzia Grzonka, serja I. 23-go sierpnia SMP Radlin — Knurów o godz. 17; sędzia Grzonka, serja II. 13 września SMP Orzesze — Radlin o godz. 16; sędzia Soppa, serja II. 20 września SMP Knurów — Orzesze o godz. 16; sędzia Kaduk, serja II.

Drużyny wymienione na pierwszem miejscu są gospodarzami.

10. **Radio** mówi o pracy SMP we wtorki o godz. 19,50. Czy Ty go też słuchasz? Czy pomyślałeś już, czem radio mogłoby podzielić się ze swymi słuchaczami? Pisz o tem!

Z życia Stowarzyszeń

Ornontowice. W ostatnią niedzielę przeżywali obywatele Ornontowic wraz z ich synami podniosłe chwile. Ornontowice obchodziły bowiem dziesięciolecie istnienia SMP, poświęcenie sztandaru i zlot młodzieży okręgu mikołowskiego. Uroczystości rozpoczęły się wczesnym rankiem odegraniem pobudki przez druhów z wieży kościelnej, poczem odbył się bieg okrężny druhów miejscowych. Mimo, iż pogoda niebardzo sprzyjała, nadjeżdżały licznie bratnie SMP wozami i samochodami ciężarowemi z okolicznych miejscowości. Druhowie licznie stawili się z bliższych okolic, przybywając pieszo. Reprezentowane były okręgi katowicki, król.-hucki, kochłowicki, rybnicki, pszczyński, mysłowicki i okręg gospodarzy. Na uroczystość raczyli przybyć sekretarz generalny ks. J. Matuszek, członkowie Rady Związkowej pp. Waletko z Orzegowa i Polednia z Nowych Hajduk, członkowie patronatu, ojcowie chrzestni i miejscowe organizacje. O godz. 8,30 ruszył piękny pochód po sztandar do druha prezesa. Na przedzie jechała konna banderja miejscowych gospodarzy, podczas gdy orkiestra SMP Knurów dziarsko przygrywała. Kiedy pochód wracał ze sztandarem, zatrzymał się przed probostwem, gdzie stał się świadkiem wzruszającej sceny: Chory ks. proboszcz Grunt, z trudem zwlókłszy sie z łoża. przemówił z przed farnej bramy do miejscowego SMP. W kościele wygłosił podniosłe kazanie założyciel SMP w Ornontowicach, ks. prałat dr. Bromboszcz z Mysłowic. Sumę odprawił sekretarz generalny Związku ks. Matuszek z Katowic. Po nabożeństwie ruszył pochód do parku, gdzie przed wejściem odbyła się defilada przed władzami kościelnemi i członkami patronatu. W imieniu ks. patrona powitał gości i liczną młodzież p. Pietruszka. P. Waletko, członek Rady Związku, przedstawił w krótkości plan pracy w Związku na przyszłość. Następnie zdał sekretarz miejscowego SMP sprawozdanie z działalności organizacji; ze sprawozdania wynikało, że młodzież poczyniła w tym czasokresie znaczne postępy. Na zakończenie przemówił w krótkości niestrudzony sekretarz generalny ks. Matuszek, który swem przemówieniem wszystkich rozweselił. — Po południu odbyły się zawody sportowe, po nieszporach zaś koncert i wbijanie gwoździ pamiątkowych do drzewca nowopoświęconego sztandaru. Wieczorem odbyła się zabawa towarzyska.

Wyniki sportowe SMP.

Lekka atletyka. W zawodach urządzonych w dniu 12 bm. w Bielszowicach przez tamtejsze SMP, osiągnięto następujące wyniki: Bieg 100 m: 1. Polczyk (SMP Nowa Wieś) 12 sek., 2. Janota (SMP Nowa Wieś) 12,1 sek.; 3. Wolny (SMP Bykowina) 12.2 sek. Skok wzwyż: 1. Szekiel (SMP Bykowina) 1,56 m: 2. Kozubek (SMP Bykowina) 1,51 m: 3. Polczyk (SMP Nowa Wieś) 1,49 m. Skok wdal: 1. Gajda (SMP Bielszowice) 5,75 m; 2. Polczyk (SMP Nowa Wieś) 5,70 m; 3. Koska (SMP Nowa Wieś) 5,70 m (po rozgrywce). Rzut dyskiem: 1. Copik (SMP Bielszowice) 31,22 m; 2. Szekiel (SMP Bykowina) 29,75 m; 3. Kozubek (SMP Bykowina) 29,60 m. Rzut kulą: 1. Kozubek (SMP Bykowina) 10,84 m; 2. Szekiel (SMP Bykowina) 10,35 m; 3. Copik (SMP Bielszowice) 9,90 m. Rzut oszczepem: 1. Szekiel (SMP Bykowina) 37,10 m; 2. Górecki (SMP Król. Huta) 33,63 m; 3. Copik (SMP Bielszowice) 33,07 m Bieg 1500 m: 1. Kulej (SMP Król. Huta) 4.26 min.; 2. Litewka (SMP Bielszowice) 4.38 min.; 3. Koska (SMP Nowa Wie). Startowało ogółem 38 zawodników reprezentujących barwy SMP Nowa Wieś, Nowy Bytom, Król. Huta. Bykowina, Kłodnica i Bielszowice. Osiągniete wyniki są bardzo dobre.

Na zakończenie zawodów odbył się **mecz koszykówki** pomiędzy SMP Promień Król. Huta i SMP Bielszowice z wynikiem 4:30. SMP Bielszowice zdobyło zwycięstwo nad zeszłorocznym mistrzem Śląska, zdobywając ładny tort, ofiarowany przez p. Krzysztoszka z Bielszowic.

*

W niedzielę dnia 19 bm odbyły się **w Lipinach zawody lekko-atletyczne o mistrzostwo okręgu król.-huckiego.** Wyniki przedstawiają się następująco: Bieg 100 m: 1. Michalski (SMP Chropaczów) 12.3 sek.; 2. Górecki (SMP Król. Huta) 12,5 sek.; 3. Weber (SMP Król. Huta) 12.7 m. Bieg 400 m: 1. Weber (SMP Król. Huta) 60,9 sek. Rzut kulą: 1. Michalski (SMP Chropaczów) 10,50 m; 2. Walencik (SMP Chropaczów) 9,29 m; 3. Górecki (SMP Król. Huta) 9,27 m. Rzut dyskiem: 1. Michalski (SMP Chropaczów) 29.49 m; 2. Mirański (SMP Chropaczów) 28.74 m; 3. Górecki (SMP Król. Huta) 28.54 m. Skok wdal: 1. Michalski (SMP Chropaczów) 5.75 m; 2. Górecki (SMP Król. Huta) 5,63 m; 3. Mirański (SMP Chropaczów) 5.25 m. Skok wzwyż: 1. Michalski (SMP Chropaczów) 1.61 m; 2. Gonsior (SMP Chropaczów) 1.50 m; 3. Tokarski (SMP Króól. Huta) 1,40 m. Rzut oszczepem: 1. Mirański (SMP Chropaczów) 35,75 m; 2. Górecki (SMP Król. Huta) 35,16 m; 3. Walencik (SMP Chropaczów) 1.50 m; 3. Tokarski (SMP Król. Huta) Huta) 4.36 min.; 2. Murkot (SMP Chropaczów) 4,38 min.; 3. Weber (SMP Król. Huta) 5.10 min. Sztafeta 4×100 m: 1. SMP Chropaczów 52,2 sek; 2. SMP Król. Huta 53,1 sek.

*

Wyniki sportowe z dnia 19 lipca br. są następujące:

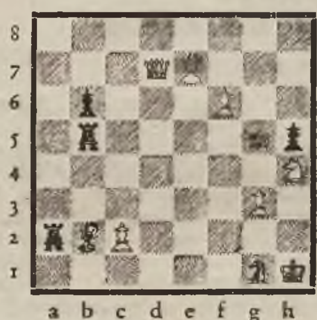
Piłka nożna: SMP Panewnik — SMP Zgoda 4:2 (2:1); SMP Panewnik II — SMP Zgoda II 2:0 (1:0). Zawody zostały przeprowadzone na boisku SMP Panewnik.

Kącik szachowy

pod redakcją druha Bonka Romana, Chorzów, ul. Szkolna 8.

Konkurs I.

Zadanie 9.



Mat w 2 posun.

Białe: K h1, H d7, G e7, S h4, piony c2, f6, g3.

Czarne: K g5, W a2, W b5, G b2, S g1, piony b6, h5.

Konkurs II.

Zadanie 10.



Mat w 3 posun.

Białe: K g8, H a6, W h4, p. e4.

Czarne: K h6, G f3, piony c6, e5, g5, g6, h5.

Uwaga: W zadaniu nr. 6 w piśmie ma być biały pion c2 a nie e2, w zadaniu nr. 8 w piśmie ma być H b1 a nie 2. Z powodu tego termin przedłuża się o jeden tydzień.

Cześć Szachom!

R. Bonk.